

Dr hab. Karolina Kremens, LL.M.
Inkubator Doskonałości Naukowej - Centrum Digital Justice
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Wrocław, 2 kwietnia 2024 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Caroli Bader
„Pranie brudnych pieniędzy i finansowanie terroryzmu
- zadania i obowiązki sektora finansowego w systemie globalnym”
[*Money Laundering and Terrorist Financing*
- *Tasks and Obligations of the Financial Sector in a Global System*]

Recenzowana rozprawa doktorska dotyczy problematyki zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu w kontekście zadań i obowiązków sektora finansowego w systemie globalnym. Wybór powyższej tematyki pracy należy ocenić pozytywnie. Autorka we wstępie trafnie wskazuje, że przestępczość gospodarcza stanowi wyzwanie zarówno dla bezpieczeństwa jak i dla społeczeństwa w skali ponadnarodowej (globalnej). Skupienie się na tematyce związanej z przestępstwami prania brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu również należy uznać za właściwe, albowiem istotnie są to bodajże najbardziej palące problemy w ramach problematyki przestępstw gospodarczych, także ze względu na wywoływane przez nie szkody społeczne a w szczególności transnarodowy charakter. W pełni podzielam także pogląd Autorki wskazujący, że „nielegalne działania tego rodzaju nie tylko podważają integralność rynku, ale mogą również tworzyć zależności między przedsiębiorstwami działającymi legalnie a, na przykład, zorganizowanymi grupami przestępczymi. Podkopując gospodarkę danego kraju, przestępcy mogą również z czasem zyskać znaczący wpływ polityczny i finansowy, zwiększając poziom przestępczości i korupcji” (s. 1). Co więcej, perspektywa określenia aktualnych zagrożeń i znalezienia nowych rozwiązań, które miałyby przyczynić się do skutecznego zwalczania zjawisk prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu, pozostaje istotnym tematem badawczym. Podsumowując, należy z aprobatą odnieść się do wyboru przez mgr Carolę Bader tak ujętego przedmiotu rozprawy doktorskiej. Czym innym jest natomiast czy wybór tego przedmiotu odpowiada tematowi zawartemu w tytule dysertacji oraz czy został on właściwie opracowany.

Analiza wstępu recenzowanej rozprawy doktorskiej prowadzi bowiem do wniosku, że nie został precyzyjnie wskazany zakres wyznaczonego przedmiotem pracy pola badawczego. Do kwestii tej będę jeszcze w dalszej części recenzji powracać, ale już w tym miejscu należy odnotować, że Autorka nie określa w sposób precyzyjny czego zamierza w swojej pracy dowodzić. We wstępie dysertacji zadeklarowano jedynie, że głównym jej celem jest „zapewnienie kompleksowego zrozumienia złożoności problemu oraz sformułowanie zaleceń co do podejścia i strategii mających na celu znaczne usprawnienie walki z przestępstwami finansowymi”, co zostanie dokonane “w obecnym krajobrazie zagrożeń prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu w Niemczech” na tle “zidentyfikowanych słabości i niedociągnięć” (s. 2). Autorka wskazuje lapidarnie, że dla realizacji tak zakreślonego celu będzie stosować „model Kottera”, który ma „doprowadzić do zrównoważonej zmiany”. Nieco dalej doprecyzowuje, że celem pracy jest „krytyczna ocena obecnej sytuacji w zakresie prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu w Niemczech, w celu wypełnienia tych luk poprzez ocenę skutecznych podejść do zwalczania prania pieniędzy i finansowania terroryzmu” (s. 3). We wstępie nie zostały jednak wskazane żadne hipotezy badawcze, które miałyby zostać zweryfikowane, czy też pytania badawcze, na które Doktorantka poszukuje odpowiedzi. Brak także wskazania przez Autorkę w jaki sposób odnosi analizowaną na przykładzie Niemiec problematykę, do określanego przez siebie jako globalny, systemu zwalczania prania brudnych pieniędzy oraz finansowania terroryzmu.

We wstępie dysertacji Autorka odniosła się również do stosowanych w rozprawie metod badawczych. Jako jedyną metodę użytą w pracy wskazała „szeroki przegląd literatury” wzmocniony przez przegląd „praw, dyrektyw, rozporządzeń, konwencji, rezolucji, wytycznych oraz rekomendacji na poziomie krajowym i międzynarodowym” (s. 2). Podkreśliła także szczególne znaczenie raportów wykorzystywanych w pracy, w tym raportów FATF (Financial Action Task Force), ONZ oraz UE, a także niemieckich instytucji, wskazując przy tym, że datą graniczną dla przywoływanej literatury jest 30 czerwca 2023 roku. Trudno jednak takie określenie metody uznać za właściwe dla badań prowadzonych w dyscyplinie nauki prawne. Co prawda lektura dysertacji pozwala przyjąć, że w pracy posłużono się faktycznie metodą dogmatyczno-prawną, wspartą także do pewnego stopnia metodą historyczno-prawną (szczególnie w rozdziale drugim omawiającym ewolucję definicji obu tytułowych przestępstw), ale brak wskazania którejkolwiek z metod wprost powinien zostać skorygowany. Tym bardziej, że krótkiego uzasadnienia wymagałoby także zaniechanie sięgnięcia po inne metody badania zjawisk prawnych, a zwłaszcza badania prawnoporównawcze. Oczywiście należy być świadomym, że tematyka pracy, mająca

przekrojowy charakter, stanowi duże wyzwanie dla przeprowadzenia badań o takim charakterze. Nie oznacza to jednak, że uzupełnienie analiz teoretycznych i dogmatycznych dotyczących więcej niż jednego porządku prawnego jest niemożliwe czy niepotrzebne. Można było to zrobić choćby ze względu na fakt, że tytuł rozprawy zapowiadał podejście globalne do tematu a tym bardziej, że obietnicy tej nie dotrzymano.

Poprzestając jednak na przedstawieniu metod użytych w pracy w przywołany sposób, Autorka wskazała jednocześnie, że dysertacja będzie zawierała zestaw rekomendacji ukierunkowanych na „wzmocnienie ram prawnych, ulepszenie mechanizmów egzekwowania oraz ulepszenie współpracy pomiędzy interesariuszami zaangażowanymi w zwalczanie prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu” (s. 3). To o czym z metodologicznej perspektywy Autorka jednak niestety nie wspomina w tym miejscu, to wybór „modelu Kottera” jako mechanizmu, który uznaje za właściwy dla poprawy sytuacji w omawianym kontekście badawczym. Brak szczegółowego opisu modelu, który Autorka zamierza inkorporować z innej dyscypliny nauki do swoich rozważań, należy uznać za poważne uchybienie metodologiczne. Do kwestii tej nawiązuje ponownie dopiero we wstępie do rozdziału piątego na s. 124 i to w bardzo ograniczony i niewystarczający sposób. Co więcej, wydaje się, że właśnie zastosowanie modelu Kottera dla zmiany systemu zwalczania omawianych zjawisk przestępnych mogło stanowić największy z walorów rozważań Autorki, tym bardziej dziwi więc niewykorzystanie tej szansy. Do tej kwestii jeszcze powrócę w dalszej części recenzji.

Przechodząc do oceny kompozycji pracy wskazać należy, że składa się ona z krótkiego wstępu, czterech rozdziałów merytorycznych oraz jeszcze krótszego podsumowania. Część merytoryczna rozprawy została właściwie podzielona na dwie części. Pierwsza została poświęcona ogólnym zagadnieniom związanym z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu (rozdział 2 i 3). Druga część natomiast, stanowiąca w sumie ponad połowę całej rozprawy (od s. 70 do s. 155), odnosi się wyłącznie do Niemiec i koncentruje się na wskazaniu zagrożeń i luk w niemieckim systemie oraz stosowanych środków zaradczych (rozdział 4) oraz omówienia zmiany w podejściu do zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu w tym kraju, w oparciu o wspomniany już model Kottera (rozdział 5).

Uwagi dotyczące struktury przyjętej dla poszczególnych rozdziałów omówione zostaną poniżej we fragmentach recenzji poświęconych kolejnym rozdziałom właśnie. W tym miejscu jednak należy podnieść kilka kwestii ogólnych. Po pierwsze, zarówno w całej pracy

jak i w poszczególnych jej rozdziałach i podrozdziałach brakuje syntetycznych podsumowań dla prowadzonych analiz. Przejrzystości pracy przysłużyłoby się zakończenie każdej z części (ewentualnie poszczególnych podrozdziałów) ogólnym podsumowaniem, w którym krótko zrekapitulowane zostałyby główne ustalenia. Dotyczy to zwłaszcza części czwartej, w której omawiane są różne zagrożenia i luki w systemie zwalczania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu. Nie służy w żaden sposób walorowi perswazyjnemu przeprowadzonych w tym rozdziale rozważań wyłącznie ich zreferowanie bez syntetycznego podsumowania zawierającego omówienie, być może gradację istotności problemów które tworzą oraz stosowanych środków zaradczych. Bardzo duży niedosyt pozostawia wręcz lakoniczne podsumowanie pracy. Zawarte w nim wnioski można było także zawrzeć w podsumowaniach poszczególnych jednostek redakcyjnych tekstu, a podsumowanie wykorzystać na próbę sformułowania uogólnionej oceny zagrożeń a przede wszystkim środków zaradczych na ich zwalczanie ukierunkowanych oraz potencjalnych kierunków rozwojowych przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu. Po drugie, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części recenzji, tak przyjęta struktura pracy nie odpowiada w żaden sposób jej tytułowi, który wszak zapowiada omówienie problematyki prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu z perspektywy globalnej. Tymczasem ponad połowa pracy dotyczy wyłącznie systemu niemieckiego, co oczywiście samo w sobie może być interesujące, choć taki wybór też powinien być uzasadniony w samej rozprawie. Z tego względu należy przyjąć, że konstrukcja pracy nie jest prawidłowa i zawiera poważne wady rzutujące negatywnie na ocenę całości pracy. Po trzecie, we wszystkich rozdziałach pojawiają się nienumerowane jednostki redakcyjne, których nie wykazano w spisie treści. Takie rozwiązanie uznać należy za niezrozumiałe, choć przyczyn takiego stanu rzeczy można się poniekąd domyślać. Są one niekiedy bardzo krótkie (przykładem niech będzie podrozdział „Zwiększone Ryzyko dla Finansowania Terroryzmu” obejmujący jeden akapit zawierający zaledwie siedem linijek – s. 115) i być może z tego wynikało ich wyróżnienie. Dotyczą one także niekiedy poszczególnych aktów prawnych (przykładowo Autorka w taki sposób segreguje piętnaście aktów prawnych europejskich i unijnych – s. 51-62). Odnaleźć je można także w rozdziale piątym, w którym wszystkie poszczególne podrozdziały dzielą się na luźną narrację oraz „Wnioski i dalsze rekomendacje” (*Conclusions and Further Recommendations*). Uznać należy, że przyjęcie danej techniki redakcyjnej powinno zostać wyjaśnione, a fakt, że taką technikę stosuje się w raportach które w dużej liczbie Autorka cytuje, co stanowiło prawdopodobnie przyczynę przyjęcia przez nią tej metody prezentacji treści, jest dalece niewystarczającym uzasadnieniem. Po czwarte, pomijając, że w spisie treści nie zawarto

żadnych nienumerowanych jednostek redakcyjnych, o których była przed chwilą mowa, niektóre z numerowanych jednostek również w spisie treści się nie pojawiły. Chodzi tu na przykład o podrozdziały poświęcone instrumentom i instytucjom ONZ (odpowiednio podrozdziały 3.1.2.1 oraz 3.1.2.2). Wszystkie te błędy w mniejszym bądź większym stopniu wpływają na ogólną ocenę kompozycji pracy, która nie może zostać uznana za poprawną.

Rozważania o charakterze merytorycznym rozpoczyna rozdział drugi, zatytułowany „Pranie brudnych pieniędzy i finansowanie terroryzmu definicje i procesy” (*Money Laundering and Terrorist Financing Definitions and Processes*). Autorka opisuje kolejno definicje prania brudnych pieniędzy (2.1) oraz cykle tego procesu (2.2), aby w dalszej kolejności przejść do definicji przestępstwa finansowania terroryzmu na tle definicji samego terroryzmu (2.3), a także etapów tego procesu (2.4). Narracja prowadzi więc czytelnika przez historyczne uwarunkowania definicji obu typów przestępstw oddzielnie. Sięgając do źródeł historycznych Autorka przywołuje definicje zaczerpnięte z różnych aktów prawnych i deskryptywnie opisuje procesy zachodzące dla obu przestępstw. Nie sposób jednak ustalić jaką definicję spośród przywołanych Autorka uznaje za właściwą i jakie elementy taka definicja powinna zawierać.

Rozdział drugi – co należy podkreślić – jako jedyny spośród rozdziałów rozprawy doktorskiej zawiera podrozdział zapowiadający podsumowanie treści w całym rozdziale zawartych w tytule, obiecując omówienie relacji pomiędzy praniem brudnych pieniędzy a finansowaniem terroryzmu (2.5). Niestety podsumowanie to jest zdecydowanie zbyt lakoniczne (niecałe pół strony) i pomimo ogromnego potencjału, który daje analiza współzależności pomiędzy oboma zjawiskami, Autorka nie wyciąga z niej wniosków poprzestając na opisie obu zjawisk, co pozostawia bardzo duży niedosyt.

Rozdział trzeci nosi tytuł „Narzędzia służące do zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu” (*Tools to Combat Money Laundering and Terrorist Financing*). Autorka trafnie stwierdza od razu na wstępie, że „przez to, że pranie brudnych pieniędzy i finansowanie terroryzmu mają charakter transgraniczny, podejście globalne jest ważne w efektywnym zwalczaniu przestępczości tego rodzaju” (s. 27). Stanowi to właściwe uzasadnienie dla przedstawienia instrumentów temu służących na poziomie międzynarodowym i transnarodowym (podrozdział 3.1), a także w systemie amerykańskim (podrozdział 3.2), europejskim i unijnym (podrozdział 3.3) oraz niemieckim (podrozdział 3.4). Celem więc – jak należy się domyślać, choć nie zostało to wprost określone ani we wstępie do tego rozdziału ani do całej rozprawy – jest zaprezentowanie narzędzi, które w

różnych systemach prawa (krajowych i międzynarodowych) ukierunkowane są na przeciwdziałanie tytułowemu niepożądanym zjawiskom. Brakuje jednak uzasadnienia – ponownie: ani we wstępie do tego rozdziału ani we wstępie do całej rozprawy – dlaczego Autorka te konkretne systemy prawa postanowiła wyróżnić i omówić. Nie czynię tu jednak zarzutu, że wybór został dokonany błędnie, być może jest on właściwy. Natomiast od Autorki rozprawy doktorskiej wymagana jest precyzja w tym zakresie, zwłaszcza że wybór Niemiec wydaje się być determinujący dla całego kształtu pracy a towarzyszy mu wybór Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i jednocześnie są to jedyne dwa wyróżnione przez nią kraje. Dlaczego jednak akurat te kraje a nie inne zostały wyróżnione, pozostaje niewyjaśnioną kwestią. Co więcej, jeżeli – jak tłumaczy Autorka w cytowanym fragmencie na s. 27 – podejście globalne jest ważne dla efektywnego zwalczania omawianego rodzaju przestępczości, pytaniem kluczowym staje się, dlaczego ostatecznie wybór przedmiotu rozprawy – mimo tytułu pracy zapowiadającego analizę na poziomie globalnym – padł na Niemcy. W kontekście tych rozważań brak jest uzasadnienia dla poświęcenia całej pracy tylko jednemu państwu.

Ponadto treści zawarte w rozdziale budzą inne wątpliwości o bardzo różnym charakterze wpływając na ocenę tej części rozprawy. Po pierwsze, Autorka zdaje się wprowadzać podział tytułowych instrumentów (*Instruments*) na instytucje czy organy (*Institutions*) oraz instrumenty prawne (*Legal Instruments*). Dzieje się tak jednak jedynie w podrozdziałach 3.2-3.4 natomiast cały rozdział 3.1 nie zawiera podobnego rozróżnienia, przy czym brakuje wyjaśnienia dla takiego zróżnicowania konstrukcji podrozdziałów. Po drugie, brakuje wyjaśnienia dla tak przyjętego nazewnictwa w kontekście określenia całego rozdziału mianem „Narzędzi” (*Tools*). Pytanie, czy Instrumenty to to samo co Narzędzia, czy terminy te mają jednak przypisane odmienne znaczenia, pozostaje nierozstrzygnięte. Być może kwestia ta wydawać się może mało istotna na tle rozważań podejmowanych w rozprawie, jednak tego rodzaju uchybienia wskazują na niewystarczający warsztat badawczy Autorki i sumując się z innymi potknięciami, potęgują negatywny odbiór dysertacji jako całości. Zresztą, po trzecie, problem definicyjny pojawia się także w stosowaniu pojęć międzynarodowy (*International*) oraz transnarodowy (*Transnational*) w podrozdziale 3.1. Ponownie, nie przesądzając o właściwości bądź niewłaściwości tego rozróżnienia, brak wyjaśnienia, dlaczego przyjęto właśnie takie terminy, jak należy je rozumieć i które spośród licznych wskazanych instrumentów (narzędzi?) wskazanych w podrozdziale 3.1 do nich Autorka zalicza, należy uznać za uchybienie. Co więcej, nie wyjaśnia także dlaczego instrumenty unijne i europejskie, mimo że mają przecież charakter międzynarodowy (transnarodowy?) zostały umieszczone w

odrębnym podrozdziale (3.3), a także dlaczego podrozdziały dotyczące międzynarodowych instrumentów i organów (3.1 oraz 3.3) zostały przedzielone rozdziałem dotyczącym Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej? Nie sposób ustalić, czy wynika to z ważności amerykańskiego systemu dla zwalczania przestępczości związanej z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu, czy podyktowane zostało innymi argumentami. Po czwarte, struktura wewnętrzna rozdziału trzeciego budzi zastrzeżenia przede wszystkim jednak ze względu na brak określenia kryteriów, dla których pewne zagadnienia się w nim pojawiają, inne nie a kolejność ich omawiania jest wręcz dowolna. Na przykład za niezrozumiałe należy uznać, dlaczego w stosunku do niektórych systemów prawnych uznaje Autorka za stosowne wyróżnić wszystkie możliwe instytucje nawet luźno powiązane z omawianą tematyką, czego przykładem może być Parlament Europejski, a w innych wypadkach ciała ustawodawcze (np. w USA czy w Niemczech) są przez Autorkę pomijane. Dotyczy to również rozważań na temat systemu amerykańskiego, gdzie Autorka koncentruje się zaledwie na Departamencie Skarbu oraz Departamencie Sprawiedliwości, podczas gdy inne organy, które mają szczególnie fundamentalne znaczenie dla zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu, nie zostały w rozdziale 3.2 nawet wymienione. Budzi to pytania o to, czy zdaniem Autorki tylko oba ministerstwa (departamenty) są jedynymi podmiotami, które w Stanach Zjednoczonych zajmują się problematyką będącą przedmiotem rozprawy, a jeżeli nie, to dlaczego inne zostały pominięte. Chodzić tu może zarówno o Bank Centralny (Federal Reserve) czy U.S. Securities Exchange Commission. Dobór omawianych organów należy więc uznać za arbitralny i nie wsparty pożądanym w rozprawach doktorskich uzasadnieniem. Zbliżone zastrzeżenia budzi także, dlaczego w podrozdziale 3.1 Financial Action Task Force [FATF] został omówiony w pierwszej kolejności (3.1.1) a instrumenty ONZ w dalszej (3.1.2). Być może jest to uzasadnione względami ważności i doniosłości regulacji FATF na tle rozwiązań przyjmowanych przez ONZ czy inne omawiane organy, ale taki zabieg konstrukcyjny powinien być bezwzględnie uzasadniony przez samą Autorkę, a nie domniemywany każdorazowo przez czytelnika.

Po piąte, nie można zaakceptować pomieszczenia reżimów prawnych w podrozdziale 3.3 który zbiorczo omawia instrumenty ogólnoeuropejskie oraz unijne (*European and European Union Instruments*). Robi tak w podziale na instytucje (3.3.1) oraz instrumenty prawne (3.3.2). Brakuje uzasadnienia – poza być może geograficznym – omówienia obu porządków prawnych w jednym miejscu. Połączenie ich w jednej jednostce redakcyjnej doprowadziło jednak do dalszych konsekwencji. Z tytułu podrozdziału 3.3, jak i z tytułów obu mniejszych wskazanych jednostek redakcyjnych wynika, że będzie to omówienie rozpoczynające się od

instrumentów ogółouropejskich (jako szerszych niż UE) a dopiero w dalszej kolejności unijnych. Tymczasem Autorka rozpoczyna od instytucji unijnych właśnie (Parlament Europejski, Komisja Europejska itd.), aby następnie przejść do Rady Europy a potem powrócić do unijnych instytucji takie jak European Banking Authority i Europolu. Podobnie w ramach podrozdziału 3.3.2 Autorka przywołuje piętnaście aktów prawnych rozpoczynając od konwencji Rady Europy z 1990 roku, następnie przedstawia prawo unijne w formie stosownych dyrektyw bądź decyzji ramowych, żeby ponownie sięgnąć do konwencji Rady Europy z 2005 roku aby znów powrócić do unijnych rozporządzeń i dyrektyw. Domyślać się można, że przyczyną takiego stanu rzeczy, przynajmniej gdy chodzi o akty prawne, jest chronologia, ale w żaden sposób Autorka nie potwierdza tego stanu rzeczy. Wreszcie wskazać należy, że największe zastrzeżenia budzi warstwa merytoryczna trzeciego rozdziału. Autorka, chcąc zapewne sprostac złożonej w tytule rozprawy obietnicy polegającej na omówieniu systemu globalnego, zanurza się w mnogości instytucji i aktów prawnych, zaledwie pobieżnie sygnalizując ich zawartość. W rezultacie brakuje określenia wagi poszczególnych instrumentów i ich znaczenia dla walki z przestępczością związaną z praniem brudnych pieniędzy i zwalczaniem terroryzmu. Przede wszystkim jednak brakuje omówienia wzajemnych relacji omawianych instytucji i organów oraz wpływu poszczególnych aktów prawnych na późniejsze ustawodawstwo, a przede wszystkim identyfikacji przyczyn ich ewolucji oraz skutków. Samo ustawienie ich w kolejności chronologicznej nie rozstrzyga tych zjawisk. Dotyczy to zarówno organów i aktów prawnych w ramach danego reżimu prawnego, ale także ich wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi systemami prawnymi. Chodzić może na przykład o to w jaki sposób ustawodawstwo unijne wpłynęło na system niemiecki, ale także w jaki sposób system Narodów Zjednoczonych oddziaływał na prawo europejskie czy także amerykańskie. Autorka zdaje się omawiać poszczególne instrumenty kolejno w daleko idącym wyodrębnieniu i nie dostrzegać zależności, które zachodzą pomiędzy poszczególnymi narzędziami prawnymi. W związku z tym nasuwa się szereg pytań. Czy regulacje unijne oraz te stanowiące wynik działań Rady Europy miały charakter ewolucyjny, czy na którymkolwiek etapie jednak rewolucyjny? Który spośród wskazanych aktów prawnych ma największe znaczenie i wywarł najistotniejszy wpływ na kształtowanie się systemu środków zaradczych, a które z nich nie zrealizowały pokładanych w nich nadziei? Jaki wpływ miało wreszcie prawo europejskie na globalny system przeciwdziałania obu niepożądanym zjawiskom, o których jest mowa?

Rozdział czwarty został w całości poświęcony przedstawieniu obecnie występujących zagrożeń i luk w Niemczech oraz środkom zaradczym (*Current Threats and Vulnerabilities in*

Germany and Specific Countermeasures). Na marginesie wskazać trzeba, że dla jasności w tytule należałoby dodać, że chodzi o zagrożenia związane z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu. Autorka wskazuje na cel tej części rozprawy, podnosząc w podrozdziale 4.1, stanowiącym wprowadzenie do rozważań w rozdziale czwartym, że „kluczowym jest przeprowadzenie analizy sytuacji kraju w kontekście zagrożeń związanych z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniu terroryzmu w celu określenia odpowiednich środków zwalczania i ograniczania tych zjawisk” (s. 70). I istotnie ten cel w rozdziale czwartym realizuje, choć można mieć wątpliwość czy jest to istotnie analiza, czy raczej opis zastanego stanu rzeczy.

Główną część rozdziału poprzedza jeszcze drugi krótki podrozdział (4.2) enigmatycznie zatytułowany „Ostatnie raporty i oceny” (*Recent Reports and Assessments*), który wyróżnia cztery raporty, m.in. FATF oraz FIU identyfikujące problemy występujące w Niemczech na tle omawianych w rozprawie zjawisk. Pomijając już lakoniczność tego fragmentu wskazać należy, że brak jest uzasadnienia dla poświęcenia odrębnej jednostki redakcyjnej omawianym raportom. Można jedynie domniemywać, że podrozdział ten ma stanowić potwierdzenie dla poświęcenia analizy rozwiązaniom niemieckim, skoro każdy ze wskazanych raportów odnosi się do problemów występujących w Niemczech. Tego jednak czytelnik nie powinien się domyślać, lecz powinno być to, po pierwsze, wprost przez Autorkę wyjaśnione, a po drugie powinno mieć to miejsce we wstępie dysertacji a nie dopiero na jej siedemdziesiątej stronie. Tam jest bowiem właściwe miejsce dla określenia przyczyn, dla których praca poświęcona być powinna systemowi niemieckiemu czemu służyć mogłyby argumenty wynikające z przywołanych raportów.

Zdecydowana większość rozdziału czwartego skupia się na opisie poszczególnych zagrożeń oraz środków zaradczych ukierunkowanych na ich zwalczanie. Zagrożenia zostały zaprezentowane w trzech kolejnych rozdziałach i pogrupowane na te, które dotyczą wyłącznie prania brudnych pieniędzy (podrozdział 4.3), tych które jednocześnie dotyczą prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu (podrozdział 4.4) oraz tych które dotyczą tylko finansowania terroryzmu (rozdział 4.5). Takich zagrożeń związanych z pierwszą grupą Autorka identyfikuje aż dziesięć, zbiorczych pięć, a typowych tylko dla finansowania terroryzmu tylko dwie. Jednocześnie wskazuje, że możliwe są do zidentyfikowania również inne zagrożenia i luki, które znalazły się poza zakresem dysertacji. Tak określony zakres analizy musi budzić wątpliwości. Po pierwsze, brakuje kryteriów podziału, z których wynikałoby które z zagrożeń i luk Autorka identyfikuje i z jakiego powodu określa je jako typowe dla prania brudnych pieniędzy lub finansowania terroryzmu, a które uznaje za

wspólne. Po drugie, brak jest w istocie przywołania argumentów na okoliczność pominięcia przez Autorkę zagrożeń i luk powiązanych z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu. Wydaje się, że w przypisie 372 starała się doprecyzować nieco tę kwestię, ale samo wskazanie, że „są uznawane jako mniej znaczące i nie będą szczegółowo dyskutowane w tym kontekście” pozostaje dalece niewystarczające. Na marginesie należy podnieść również, że strukturalnie miejsce na takie dywagacje powinno znaleźć się we wstępie do rozdziału czwartego. Tymczasem kwestia pomijania niektórych zagrożeń i luk pojawia się w króciutkim przedwstępie w podrozdziale 4.3, co jest błędem chociażby z tego powodu, że te dywagacje odnoszą się w równym stopniu do treści rozdziałów 4.3, 4.4. i 4.5 a nie tylko do pierwszego z nich.

Struktura całego rozdziału czwartego również budzi pewne wątpliwości. Brak jest jasno określonego wstępu wskazującego na zakres rozdziału i omawiającego kwestie podnoszone powyżej, choć częściowo podrozdziały 4.1 oraz 4.2. mogłyby za taki wstęp uchodzić. Brak jest jednak przede wszystkim podsumowania tej części, a jednocześnie żaden z głównych podrozdziałów (4.3-4.5) takich wniosków nie zawiera. Po drugie, poszczególne podrozdziały zostały podzielone na jeszcze mniejsze części, poświęcone kolejnym zagrożeniom, ale w ramach każdego z tych fragmentów wyróżniono „Wdrożenie kluczowych środków zaradczych” (*Key Countermeasures Implemented*) z których jednak żaden nie został wskazany w podziale numeracyjnym, co powoduje pewien strukturalny zamęt. Być może lepszym rozwiązaniem byłoby pominięcie nienumerowanego tytułu mniejszej jednostki redakcyjnej w ogóle i omówienie poszczególnych zagrożeń i stosowanych środków zaradczych bez dzielenia tego na części. Co więcej, o ile wszystkie mniejsze jednostki redakcyjne w ramach podrozdziałów 4.3-4.5 powielają taką właśnie strukturę, niezależnie od tego że oceniam ją jako niewłaściwą, o tyle w podrozdziale dotyczącym zagrożeń wynikających z pandemii Covid-19 (4.4.5) struktura ta została jeszcze bardziej zaburzona przez wyróżnienie kolejnych pięciu podrozdziałów w tej części takich jak: 1) Zwiększenie ryzyka prania brudnych pieniędzy, 2) Zwiększenia ryzyka finansowania terroryzmu, 3) Wpływu na reżimy zwalczania prania brudnych pieniędzy oraz przeciwdziałania finansowania terroryzmu, 4) Sytuacja w Niemczech, 5) Wdrożenie kluczowych środków zaradczych. Żaden z nich jednak nie został oznaczony numeracją i nie został wyróżniony również w spisie treści.

Pomijając wskazane uchybienia o charakterze kategoryzacyjnym i konstrukcyjnym, kwestią rzutującą w największym stopniu na krytyczną ocenę tej części rozprawy, jest, sygnalizowany już powyżej, brak syntezy przedstawionych treści. Autorka unika bowiem

jakiegokolwiek oceny rozwiązań i środków zaradczych wdrożonych dla zwalczania poszczególnych zjawisk związanych z praniem brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu. Opisy poszczególnych zagrożeń i luk oraz metod radzenia sobie z nimi, nie opatrzone komentarzem bądź oceną. Nie sposób więc ustalić czy działania podejmowane w celu zwalczania tych zjawisk Autorka postrzega jako skuteczne, a jeżeli tak, to czy w całości, czy w określonym jedynie zakresie. Kwestia ta jest wręcz kluczowa dla dysertacji, która ma być ukierunkowana na propozycję zmian w systemie zwalczania zjawiska prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu i to niezależnie od tego czy mowa jest o systemie globalnym czy wyłącznie niemieckim. Skoro Autorka nie ocenia, ani pozytywnie, ani negatywnie, wdrożonych „kluczowych środków zaradczych” wobec zidentyfikowanych przez siebie zagrożeń, trudno zrozumieć na jakiej podstawie wyciąga wniosek, że sytuacja wymaga zmiany proponując ją w rozdziale piątym, a to stanowi przecież sedno recenzowanej rozprawy doktorskiej. Brak więc podsumowania rozdziału czwartego oraz krótkich podsumowań poszczególnych części tego rozdziału, nie stanowi jedynie zarzutu wobec jego struktury, lecz ma charakter znacznie poważniejszy i dotyczy wprost merytorycznego uchybienia. Nie można bowiem w sposób konstruktywny proponować zmian, gdy brak jest wyraźnego wskazania jakie elementy systemu, którego zmiana ma dotyczyć, funkcjonują nieprawidłowo. Domyślać się można oczywiście, że nie wszystkie opisywane przez Autorkę środki zaradcze są skuteczne. Wymagało to jednak jasnej ich identyfikacji popartej przykładami i stosowną argumentacją, która powinna było się pojawić jeszcze przed przejściem do części, w której proponuje Autorka zmianę w niemieckim systemie zwalczania prania brudnych pieniędzy i przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu.

Zapowiadane kierunki zmiany znalazły się w rozdziale piątym zatytułowanym „Podejścia do poprawy zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu w Niemczech” (*Approaches for Improvement in Combating Money Laundering and Terrorist Financing in Germany*). Autorka od razu na wstępie zapowiada, że skupi się na „różnych podejściach” (*different approaches*) do zwalczania nielegalnych zjawisk związanych z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu, w celu „zidentyfikowana efektywnej strategii wzmacniania ochrony systemu niemieckiego przed wskazanymi przestępczymi praktykami” (s. 124). Takie postawienie sprawy sprawia, że właśnie rozdział piąty wydaje się być szczególnie interesujący. Co więcej, za cenne, jeżeli nie wręcz nowatorskie, należy uznać podjęcie próby zastosowania modelu zarządzania zmianą na przykładzie „modelu Kottera” dla zmiany niemieckiego systemu. Inkorporowanie metod zaczerpniętych z innych dziedzin nauki celem prowadzenia analizy w dyscyplinie nauk

prawnych poprzez poszerzenie dotychczasowych perspektyw istotnie mogłoby doprowadzić do interesujących wniosków.

Wydaje się, że mimo nadziei pokładanych w tej części dysertacji, Autorce nie udało się zrealizować w pełni zakładanego celu. Przede wszystkim brakuje w rozprawie kompleksowego omówienia zastosowania proponowanego modelu. Autorka ogranicza się zaledwie do wskazania, że „Model Kottera będzie stanowić ramy teoretyczne dla strukturyzacji proponowanych ulepszeń”, po czym wymienia osiem kroków stosowanych w tym modelu podzielonych na trzy fazy (s. 124). Tak lakoniczne zaprezentowanie modelu musi zostać ocenione negatywnie. Chociażby ze względu na fakt, że aplikacja modelu Kottera w dyscyplinie nauk prawnych nie stanowi normy, od rozprawy doktorskiej zamierzającej wprowadzić to rozwiązanie, i to niezależnie od tego do jakich celów miałyby służyć, wymagać należy szerszego zaprezentowania modelu, jego podwalin teoretycznych, zasad jego działania, a także przykładów użycia w praktyce. W dalszej kolejności należałoby także wyjaśnić, w jaki sposób stosowanie tego modelu miałyby odpowiadać celom, których dotyczy przedmiot rozprawy. Wreszcie należy zadać pytanie, dlaczego Autorka zdecydowała się na wybór tego konkretnego modelu zmiany, wszak nie jest to jedyny z dostępnych i szeroko diskutowanych w nauce o zarządzaniu modeli. Przykładowo wskazać można model Kurta Lewina czy model ADKAR. Czy któryś z nich również mógłby znaleźć zastosowanie? Czy model Kottera jest spośród nich zdecydowanie najlepszy albo najbardziej adekwatny w stosunku do omawianej problematyki, a jeżeli tak, to z czego to przekonanie wynika? Takiego rodzaju rozważania bezwzględnie należałoby znaleźć w rozprawie. To czy miałyby być umiejscowione w rozdziale piątym, czy jeszcze wcześniej we wstępie do dysertacji, wydaje się być kwestią drugorzędną, choć wydaje się, że to jednak początek rozprawy doktorskiej stanowi miejsce dla takich rozważań. Faktem jest jednak, że brak jest tej analizy w którymkolwiek ze wskazanych miejsc, co stanowi uchybienie, które uniemożliwia pozytywną ocenę przyjęcia modelu Kottera jako właściwych ram teoretycznych dla zarządzania zmianą w kwestiach stanowiących przedmiot rozprawy.

Inną sprawą jest natomiast podział działań i aktywności proponowanych przez Autorkę na kolejne fazy i kroki zastosowanego modelu zmiany. W szczególności, brakuje w rozprawie omówienia relacji pomiędzy rozwiązaniami, które Autorka wskazuje dla zwalczania przedmiotowych przestępstw, a krokami w ramach modelu Kottera. Przykładowo, brakuje wyjaśnienia, dlaczego „Priorytetyzacja polityczna” (5.2.1), „Reformy w systemie rejestracji osób prawnych” (5.2.2) stanowią część fazy pierwszej modelu (5.2. „Stworzenie klimatu dla zmiany”) i którym krokom z fazy pierwszej modelu odpowiadają (stworzenie

potrzeby pilności zmiany; powołanie zespołu przewodzącego zmianą oraz sformułowanie wizji i strategii zmiany). Te same uwagi dotyczą w równym stopniu kolejnych faz i kroków modelu. Co więcej, Autorka nie odnosi się w kolejnych podrozdziałach rozdziału piątego właściwie w ogóle do modelu Kottera. Wydaje się wręcz, że poza wskazaniem we wstępie, że model Kottera zostanie zaaplikowany dla dokonania niezbędnej zmiany w systemie przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu oraz po jego zdecydowanie zbyt zdawkowym opisie (5.1) oraz podzieleniem poszczególnych działań i aktywności na kolejne fazy (5.2-5.4), brak jest nawiązań do tego, w jaki sposób zmiana oczekiwana przez Autorkę wedle modelu Kottera miałaby zostać wprowadzona. Czytelnik dysertacji ma niestety w konsekwencji wrażenie, że model Kottera został tu zaledwie użyty jako pewna figura retoryczna a zaproponowane działania i aktywności – skądinąd często trafne – mogłyby stanowić zestaw postulatów niekoniecznie będąc związanymi z przełomowym modelem. Wydaje się więc, że bez szerszego opisu i scharakteryzowania samego modelu Kottera oraz odniesienia jego poszczególnych faz i kroków do propozycji Autorki, brakuje wręcz uzasadnienia dla włączenia tego modelu zmiany do recenzowanej rozprawy.

Pewne wątpliwości budzi także sama struktura piątego rozdziału. Tak jak w poprzednich częściach dysertacji, Autorka dzieli poszczególne podrozdziały na nieoznaczoną z nazwy część oraz „Wnioski i dalsze rekomendacje” (*Conclusions and Further Recommendations*). Lektura fragmentów każdego z podrozdziałów nie pozwala jednak na ustalenie, co stało u źródeł dokonania takiego rozróżnienia. Zarówno pierwsze części rozdziałów, jak i te określone mianem wniosków i rekomendacji, zawierają w istocie jedynie wnioski i rekomendacje. Tytułem przykładu, w podrozdziale 5.2.2. obejmującym reformę w systemie rejestracji Autorka proponuje w jego pierwszej, pozbawionej tytułu, części m.in. „ulepszenie rozumienia pojęcia osób prawnych i ustaleń dotyczących prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu skupiając się na badaniu ryzyka związanego z zagranicznymi beneficjentami rzeczywistymi i udziałowcami” (s. 126), „korzystanie z automatycznego systemu wyszukiwania kont i zapewnienie wszystkim odpowiednim organom bezpośredni automatyczny dostęp” oraz „skonsolidowanie i zsynchronizowanie istniejących rejestrów w celu wyeliminowania wielu nakładających się rekordów i poprawy dokładności danych z wykorzystaniem postępu technologicznego,” (s. 127). Natomiast w dalszej części tego samego podrozdziału, zatytułowanej „Wnioski i dalsze rekomendacje”, Autorka proponuje m.in. „konieczność poprawy dokładności danych dotyczących beneficjentów rzeczywistych poprzez metodologiczne reformy rejestru w kierunku jego

zwiększonej przejrzystości” (s. 127), „wdrożenie solidnych środków cyberbezpieczeństwa w celu ochrony integralności danych” (s. 128), „wprowadzenie mechanizmów, które mają na celu wypełnienie wszelkich luk informacyjnych do czasu pełnego wdrożenia reformy ustawy” (s. 128) oraz „okresowe audyty technologiczne ukierunkowane na ewaluację” (s. 129). Nie podważając trafności tak sformułowanych rekomendacji, należy zadać jednak pytanie, dlaczego pierwsza grupa została wyjęta poza nawias wniosków i sugestii sformułowanych w części drugiej i co stało u podstaw tak przyjętego rozróżnienia? Problem ten dotyczy praktycznie każdego z podrozdziałów w tej części pracy i dodatkowo potęguje niedosyt spowodowany niewykorzystaniem potencjału zastosowania modelu Kottera dla zmiany systemu zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu w Niemczech. Jedynie na marginesie wskazać należy, że uwagi te nie dotyczą jedynie podrozdziału 5.3.3.1, który jako jedyny nie zawiera omawianej jednostki redakcyjnej dotyczącej wniosków i rekomendacji, choć wydaje się, że jest to jednak podyktowane przeoczeniem niż miałoby stanowić celowe działanie, co również budzi zastrzeżenia.

Przechodząc do analizy strony formalnej pracy w pierwszej kolejności należy wskazać, że pod względem językowym praca jest napisana prawidłowo, co bez względu na wszystkie pozostałe uwagi, zasługuje na uznanie. Sporządzona została w języku angielskim z dbałością o prostotę przekazu. Praca została również dokładnie wyedytowana a błędów językowych, ortograficznych, gramatycznych czy interpunkcyjnych trudno dostrzec.

Natomiast pewne wątpliwości można mieć w stosunku zarówno do omówionej powyżej struktury rozdziałów, ale także co do konstrukcji poszczególnych akapitów. Niekiedy są to jednozdaniowe akapity, dla istnienia których ciężko jest znaleźć uzasadnienie. Przykładem mogą być akapity drugi, trzeci, czwarty i piąty na s. 20 czy akapity czwarty i szósty na s. 120. Takie zdanie-akapity często są wyjęte z kontekstu i trudno znaleźć powiązania pomiędzy nimi a fragmentami je poprzedzającymi czy następującymi po nich. Tak porwana narracja nie pozwala czytelnikowi na płynne przechodzenie pomiędzy wątkami potęgując wrażenie chaosu.

Z całą mocą należy podkreślić natomiast, że za błędną i absolutnie niewłaściwą należy uznać praktykę przywoływania źródeł w rozprawie. W całej dysertacji dostrzec można, że co prawda praktycznie każdy akapit kończy się przypisem, w którym prawidłowo wskazano źródło, na którym dane zdanie się opiera, natomiast analiza wszystkich zdań w danym akapicie wskazuje na to, że nie tylko ostatnie zdanie akapitu, ale każde z nich stanowi parafrazę lub niekiedy jest wprost zaczerpnięte ze źródła przywołanego w przypisie na końcu

akapitu. Niekiedy dotyczy to nie tylko pojedynczych akapitów, lecz całych fragmentów tekstu. Przykładem takiego błędu mogą być treści zawarte na s. 25-26 rozprawy, które stanowią przywołania treści zawartych w raporcie FATF z 2015 roku na stronach 9-11, podczas gdy stosowny przypis znajduje się dopiero na końcu akapitu na s. 26 rozprawy. Tego rodzaju zabieg powtarza się notorycznie właściwie w całej dysertacji, we wszystkich jej rozdziałach i zasługuje na krytykę. Praktyka ta dotyczy zwłaszcza przywoływanych przez Autorkę raportów, dokonując ich dosłownej inkorporacji do tekstu rozprawy.

Przechodząc do oceny źródeł wykorzystanych w dysertacji, należy w pierwszej kolejności odnotować mnogość pozycji użytych w rozprawie. Bibliografia obejmuje 424 pozycje. Ich analizę znacznie utrudnia fakt, że nie została podzielona na źródła pierwotne, tj. akty prawne oraz wtórne, m.in. monografie, rozdziały, artykuły oraz raporty i wytyczne. Wśród wylistowanych w bibliografii pozycji, dominują bardzo licznie przywołane akty prawne oraz raporty. Lista wykorzystanych źródeł wtórnych jest bogata, choć nie pełna a wśród pozycji, których nie ujęto w pracy wskazać można m.in. takie monografie jak G. Stessens, *Money Laundering. A New International Law Enforcement Model* (CUP 2000); B. Unger, D. van der Linde (eds.), *Research Handbook on Money Laundering* (Edward Elgar 2015) czy zwłaszcza V. Zoppei, *Anti-money Laundering Law: Socio-Legal Perspectives on the Effectiveness of German Practices* (Springer 2017). Brak tej ostatniej pozycji poświęconej niemieckiemu systemowi właśnie musi budzić zdziwienie. Odnotować należy również praktycznie całkowite pominięcie orzecznictwa sądowego w pracy, mimo że zwłaszcza Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) często zajmował stanowisko w sprawach stanowiących przedmiot analizy recenzowanej rozprawy. Przykładowo wskazać można wyrok TSUE z dnia 22 listopada 2022 roku w połączonych sprawach C 37/20 i C-601/20 w odpowiedzi na pytanie prejudycjalne, wywierający istotny wpływ na rozwiązania przyjęte w Dyrektywie UE 2015/849. Autorka opisując tę Dyrektywę (s. 58-59) nawet w najmniejszym stopniu nie odniosła się do treści przywołanego tu wyroku. Taki sposób wykorzystania źródeł, w tym pominięcie orzecznictwa, budzi zastrzeżenia wzmocnione przez niewłaściwy sposób ich prezentacji w bibliografii.

Pomimo więc tego, że strona formalna rozprawy nie może mieć decydującego znaczenia dla formułowania pozytywnego albo negatywnego wniosku o pracy, to jednak należy wyraźnie zaakcentować, że skala wskazanych zaniedbań zarówno co do struktury pracy oraz doboru źródeł, a przede wszystkim ich wykorzystania, nie wystawia niestety Autorce dobrego świadectwa w zakresie sumienności warsztatowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności opisane powyżej, na ogólną ocenę dysertacji w największym stopniu wpływają cztery główne argumenty. Po pierwsze, zastrzeżenia budzi czy właściwie określony został w tytule rozprawy temat rozprawy w kontekście tego czego faktycznie rozprawa dotyczy. Tytuł rozprawy jednoznacznie wskazuje bowiem, że koncentrować się będzie ona na zadaniach i obowiązkach, które ciążyą na sektorze finansowym – co podkreślono wyraźnie: w skali światowej (globalnej) – w związku z przestępczością polegającą na praniu brudnych pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. Lektura rozprawy skłania jednak do przyjęcia, że chodzi w istocie nie o „globalny system”, lecz system niemiecki, albowiem większość pracy właśnie niemieckiemu prawu i niemieckim instytucjom jest poświęcona, o czym świadczy chociażby zasięg stron temu państwu poświęconych (wprost na s. 70-155 a wcześniej także s. 62-69). Autorka zdawkowo we wstępie, i nieco tylko szerzej w podsumowaniu, wskazuje, że rozważania dotyczące określonej problematyki będą prowadzone na przykładzie Niemiec (o tym czym ten wybór został należycie uzasadniony jeszcze poniżej) i podkreśla także, że rozważania a zwłaszcza zaproponowane rozwiązania mogą przekładać się na inne systemy niż niemiecki. Jednakże w dalszym ciągu nie stanowi to uzasadnienia, dlaczego całość rozważań skupiona jest na jednym tylko państwie. Wydaje się jednocześnie, że poświęcenie kilkunastu stron na zdefiniowanie przestępstwa prania brudnych pieniędzy oraz przestępstwa finansowania terroryzmu w aktach prawa ponadnarodowego, a także kolejnych kilkunastu na przedstawienie instrumentów prawnych i instytucji skupionych na zwalczaniu obu zjawisk w systemie europejskim i amerykańskim, nie wyczerpuje obietnicy złożonej w tytule. Tytuł stanowiący zwięzłe odwzorowanie tematu rozprawy powinien bowiem odzwierciedlać w sposób kompletny treść opracowania a niestety w wypadku recenzowanej rozprawy obiecuje analizę zupełnie innego rodzaju niż ta, która faktycznie została dostarczona. Zapewne udałoby się uniknąć tego dysonansu, gdyby, zamiast zapowiedzi omówienia problemu na poziomie rozwiązań globalnych, wskazano wprost, że analiza będzie prowadzona wyłącznie w stosunku do Niemiec. Sytuacji nie ratuje również sugestia zawarta w podsumowaniu rozprawy, że proponowane rozwiązania, które są „w dużym stopniu charakterystyczne dla Niemiec” (s. 157) mogłyby zostać zaadaptowane w perspektywie globalnej. Brakuje bowiem i w tym miejscu wyjaśnienia w jaki sposób i w oparciu o jakie kryteria adaptacja ta mogłaby mieć miejsce.

Drugim istotnym mankamentem rozprawy jest brak przekonującego uzasadnienia, dlaczego rozważania zostały poświęcone właśnie systemowi niemieckiemu. We wstępie można znaleźć stwierdzenie, że „Niemcy są szczególnie zagrożone przestępczością o

charakterze finansowym ze względu na fakt, że stanowią wiodącą gospodarką, mają otwarte granice, są centrum finansowym z dużą ilością gotówki w obiegu, a w związku z tym zwalczanie prania brudnych pieniędzy oraz finansowania terroryzmu wymaga solidnych środków” (s. 2). Również w podrozdziale dotyczącym instrumentów stosowanych w systemie amerykańskim (3.2), Autorka wskazuje, że „Stany Zjednoczone odgrywają znaczącą rolę w międzynarodowej walce z praniem brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu, wobec wiodącej roli w światowej gospodarce, włączając w to rynki finansowe które mogą być używane do nielegalnych celów. Ponadto, Stany Zjednoczone mają także długą historię wprowadzania ustawodawstwa i instrumentów ukierunkowanych na zwalczanie prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu. Amerykańskie podejście, inaczej niż na przykład niemieckie, było przedmiotem szerokiej akademickiej dyskusji tak w samych Stanach Zjednoczonych jak i w kontekście międzynarodowym, włączając w to opracowania prawnoporównawcze” (s. 41-42). Po raz pierwszy więc dopiero w ¼ rozprawy pojawia się sugestia, że skoncentrowanie się w dysertacji na Niemczech jest wynikiem braku zainteresowania w literaturze tematu rozwiązaniami systemu niemieckiego. Jeżeli taki wniosek wynikałby rzeczywiście z analizy tematu, wybrzmieć on powinien znacznie wcześniej, najlepiej we wstępie do recenzowanej rozprawy. Co więcej, argument ten powinien zostać oparty na dostępnej literaturze, w której jednak niemiecki system jest omawiany w podanym kontekście. Brak takich odesłań sprawia wrażenie pewnej gołosłowności prowadzonych rozważań.

Autorka w dalszych częściach dysertacji stara się przemycić swoje stanowisko, dlaczego właśnie system niemiecki stanowi główną oś jej rozważań. W jednym miejscu wskazuje, że Niemcy są „wiodącą gospodarką i państwem członkowskim UE, z dobrze ugruntowanym sektorem finansowanym, zajmuje wyróżniającą się pozycję w międzynarodowym systemie zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu” (s. 62). Także we wstępie do rozdziału czwartego pojawiają się podobne rozważania, gdzie Autorka podnosi między innymi, że w Niemczech, a konkretnie we Frankfurcie znajduje się jedna z największych giełd, że kraj ten ma duży sektor ubezpieczeniowy mocno powiązany z bankowym oraz że Niemcy znajdują się na siódmym miejscu w rankingu Financial Secrecy z 2022 roku, co wskazuje na podatność na przestępczość związaną z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu (s. 70).

Oczywiście zgodzić się należy, że istnieją przyczyny, dla których Niemcy mogą stanowić właściwy materiał dla prowadzonej analizy. Jednym z argumentów może być stosowanie w niemieckim systemie partnerstw publiczno-prywatnych dla walki z praniem

brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu, o czym zresztą Autorka wspomina (s. 64). Także ostatnie działania UE związane z osiągnięciem porozumienia co do utworzenia właśnie we Frankfurcie siedziby przyszłego europejskiego organu ds. przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu (AMLA) zdają się potwierdzać ten stan rzeczy. W literaturze podnosi się również, że system niemiecki ma istotnie poważny problem z przestępczością tego rodzaju (zob. np. V. Zoppei, *Anti-money Laundering Law: Socio-Legal Perspectives on the Effectiveness of German Practices* (Springer 2017), s. 3-5 wraz z powołaną tam literaturą). Natomiast nie jest rolą recenzentki wyszukiwanie argumentów, dla których można byłoby uzasadniać wybór danego systemu prawnego jako pola badawczego.

Trzecim zarzutem, bodaj najdalej idącym, jest nadmierna deskryptywność cechująca recenzowaną rozprawę doktorską. Autorka wskazuje, że dysertacja będzie stanowić analizę instrumentów służących zwalczaniu prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu oraz ich ocenę. Tymczasem rozprawa prezentuje w większości opisowy obraz rzeczywistości o walorach zaledwie kompilacyjnych. Brak uwag i przemyśleń w stosunku do poszczególnych instrumentów czy prac organów, a także zastosowanych środków zaradczych, a nade wszystko syntezy przedstawionych rozwiązań, sprawia, że rozprawę należy uznać za deskryptywną. Dotyczy to zarówno rozdziału drugiego, w którym Autorka nie wypracowuje definicji, którymi zamierza się posługiwać, rozdziału trzeciego, w którym nie poddaje ocenie, które spośród zaprezentowanych narzędzi ocenia za skuteczne w walce z omawianym zjawiskiem, a także rozdziału czwartego, gdzie ogranicza się do opisu poszczególnych zagrożeń i luk związanych z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu oraz stosowanych środków zaradczych. Za najdalej idące uchybienie należy wskazać brak określenia, które z przytoczonych w rozdziale czwartym środków zaradczych należy uznać za niewystarczające, niewłaściwie działające bądź niedostosowane do niemieckich realiów, co w konsekwencji miałooby prowadzić do wniosków wskazujących na to, że zmiana w ogóle miałyby być potrzebna. Co więcej, czytelnik może odnieść wręcz wrażenie, że na każde zagrożenie znaleziono już został środek zaradczy, który został skutecznie zaimplementowany. Brak więc krytycznego podejścia do zaprezentowanych instrumentów stanowi bodaj najistotniejsze uchybienie w rozprawie.

Wskazana nadmierna opisowość dysertacji mogła zostać, przynajmniej w pewnym stopniu, przełamana wnioskami wypływającymi z rozdziału piątego proponującego zastosowanie modelu Kottera jako modelu zmiany dla systemu niemieckiego. Niestety, rekomendacje, które mają wypływać z tej części opracowania, nie są pozbawione wad, co stanowi czwarty poważny mankament recenzowanej dysertacji. Kwestie te zostały już

szczegółowo omówione powyżej w uwagach dotyczących zawartości rozdziału piątego. Tytułem podsumowania należy jedynie wskazać, że zastrzeżenia te dotyczą zarówno konstrukcji samego rozdziału, braku jakiegokolwiek uzasadnienia dla wykorzystania modelu Kottera do zmiany systemu, niewskazania powiązań konkretnych rozwiązań i rekomendacji w ramach kolejnych faz opisywanego modelu, a także braku syntezy zaproponowanego rozwiązania. Rozważania Autorki prowadzone są bowiem nie w ramach aplikacji modelu Kottera dla zmiany systemu zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu, ale właściwie całkowicie obok niego. Nie wartościując proponowanych rozwiązań oraz nie podsumowując ich wykorzystania dysertacja pozostawia czytelnika w niedosyć i z pytaniem, dlaczego właściwie Autorka sięgnęła po ten proponowany przez siebie model zarządzania zmianą. Brak spójności w przedstawieniu tego najbardziej obiecującego zagadnienia musi rzutować więc negatywnie na ocenę nie tylko tej części pracy, ale stanowiąc jej jak się wydaje najważniejszą część, wpływa także na ocenę całości recenzowanej dysertacji.

Na koniec należy jednak podkreślić, że Autorka bez wątpienia włożyła duży wysiłek w napisanie rozprawy doktorskiej przedłożonej do recenzji. Zebranie literatury tematu, w tym bogatego zestawu aktów prawnych oraz raportów wykorzystanych w pracy bez wątpienia zajęło dużo czasu. Takie opracowanie i wykorzystanie zgromadzonych źródeł (nawet jeżeli budzi zastrzeżenia i wymaga zdecydowanej korekty) musiało wiązać się z nakładem pracy, co powinno zostać odnotowane. Pomimo więc krytyki rozprawy doktorskiej oraz ostatecznych wniosków o niesatysfakcjonującym dla Autorki charakterze, chciałabym podkreślić, że doceniam wysiłek włożony w opracowanie tematu i mam nadzieję, że konstruktywna krytyka przedłożona w recenzji nie przyczyni się do porzucenia przez Autorkę tej tematyki badawczej, lecz stanie się raczej przyczynkiem dla znaczącej korekty jej treści. Podjęty temat bez wątpienia jest ważny, wymaga dogłębnej analizy i zmian, być może także w kierunku, który starała się wskazać Autorka. Sam pomysł zastosowania modelu Kottera dla zmiany systemu zwalczania prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu, stanowi bardzo ciekawe rozwiązanie, wymagające być może pogłębienia, dopracowania i innego nieco ujęcia, ale ma niewątpliwie innowacyjny charakter i warto zachęcić Autorkę, aby mimo wszystko dalej podążała tym badawczym tropem.

Podsumowując, należy stwierdzić, że recenzowana dysertacja jest dotknięta szeregiem istotnych wad, które uniemożliwiają jej pozytywną ocenę. Wady te mają w pierwszej

kolejności charakter warsztatowy, polegający na niewłaściwym określeniu tematyki pracy w stosunku do treści w niej zawartej, niedookreśleniu zakresu prowadzonych badań i ich celu, wadliwej konstrukcji pracy i wykorzystania źródeł. Mają one jednocześnie charakter merytoryczny, polegający na ograniczeniu się w dużej mierze przez Autorkę do deskryptywnego opisu zastanej rzeczywistości odnoszącej się do przedmiotu rozprawy, w niewielkim jedynie stopniu zawierając ich syntezę i konstruktywne wnioski. Pojawienie się w pracy wskazanych uchybień sprawia, że nie można uznać, iż Doktorantka posiada niezbędną do uzyskania stopnia doktora ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie problematyki poruszonej w dysertacji oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Ze względu na stwierdzone uchybienia merytoryczne nie można także przyjąć, że w pracy przedstawione zostało oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Recenzowana rozprawa doktorska nie spełnia zatem w obecnym kształcie wymogów określonych w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 742 ze zm.). Aby dysertacja mogła stanowić podstawę do dopuszczenia mgr Caroli Bader do dalszego postępowania w przedmiocie nadania stopnia doktora, konieczne jest dokonanie poprawy wskazanych w recenzji uchybień.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Helena', followed by a long, horizontal, wavy line that extends to the right.